

Stanisława Janicka

Informacje o kradzieżach i innych przestępstwach kryminalnych i wykroczeniach na terenie działalności Dyrekcji Policji w Pile, zachowane w Aktach Miasta Brójce, a dotyczące także miasta Landsbergu i okolic

Nadwarciański Rocznik Historyczno-Archiwalny nr 15, 177-184

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisława Janicka
Gorzów

**Informacje o kradzieżach i innych przestępstwach kryminalnych
i wykroczeniach na terenie działalności Dyrekcji Policji w Pile,
zachowane w Aktach Miasta Brójce,
a dotyczące także miasta Landsbergu i okolic**

Przypadek sprawił, że trafił do naszego Archiwum Dziennik Tygodniowy Departamentu Bydgoskiego (kserokopia), z dnia 6 września 1814 r. nr 36 a w nim Obwieszczenie Prefekta Departamentu Bydgoskiego następującej treści:

Na stacji w Landsbergu nad Wartą ukradziono Kapitanowi Sadowskiemu z Gwardii Imperatorskiej, Adjutantowi JW. Generała Hrabi Miłoradowicza następujące rzeczy:

1. Mundur oficerski z złotym haftem,
2. Uniform z niebieskim kołnierzem,
3. Również z czerwonym kołnierzem,
4. Surdut zielony,
5. Szal turecki różowy w duże kwiaty,
6. Szkatułka miedziana, w której
 - a) złota pieczętka z topazem, na którym krzyż, pół księżycy, szydak i strzała wraz z herbem,
 - b) druga pieczętka z pieskiem w koralu,
 - c) order maltański,
 - d) portret osoby wojskowej owalnie w złoto oprawny, na którego drugiej stronie sylwetka damy,
 - e) obraz drewniany w srebro oprawny do składania, wyobrażający S. Mikołaja, N. Pannę Maryę i 12 Apostołów,
 - f) Dwa podobne obrazy, jeden srebrny pozłacany, drugi tylko srebrny, pierwszy wyobraża Anioła Stróża, drugi zaś Zmarchwychwstanie Chrystusa,
 - g) Złoty pierścień z napisem Paris dnia 18 Marca 1814,
7. Jedwabny haftowany pugilares, w którym wexel od Senatu Petersburskiego na 1600 rubli dla wspomnianego oficera wydany,
8. Drugi pugilares, w którym 50 rubli , 2 asygnacje i 3 dukaty w złocie, jako też różne listy.

Oprócz powyżej wyszczególnionych rzeczy skradziono jeszcze wiele innych, o których Kapitan Sadowski wspomnieć sobie w ten moment nie może, gdy na wyszukaniu takowych rzeczy, osobliwie zaś pod liczbą 4, 5, 6 umieszczonych portretów familijnych i obrazów świętych, które ma od swych przodków, wiele zależy, przeto oficer ten ofiaruje nagrody 900 złotych polskich za odzyskanie tychże.

Prefekt Departamentu Bydgoskiego zaleca poszukiwania wymienionych przedmiotów, a jeśliby się na terenie ich działalności znalazły natychmiast zatrzymać podej-

rzanych i donieść o tym fakcie Prefektowi w Bydgoszczy¹. Dokument został podpisany przez zastępcę prefekta Radolińskiego.

Ten ciekawy dokument skłonił mnie do przeprowadzenia kwerendy dotyczącej problemu kradzieży. Kwerendę przeprowadziłam w aktach miast, w których znajdują się ślady bulwersujących opinię publiczną kradzieży i napaści.

W zespole Akta Miasta Brójce znajduje się grupa akt (sygn. 677-684) z lat 1907–1943 o tytule „Steckbriefe” – listy gończe. Dotyczą one przestępstw kryminalnych. W aktach tych wszyte są „Biuletyny” nadsyłane od roku 1929 przez Urząd Dyrektora Policji w Pile (Nachrichtenblatt der Landeskriminalpolizeistelle bei dem staatlichen Polizeidirektor in Schneidemühl) informujące o przestępstwach i wykroczeniach, których dokonano na terenie działalności Dyrekcji Policji w Pile, jak również innych miejscowości ówczesnych Niemiec, a nawet innych państw, jeśli przestępstwo było na dużą skalę, a miejsce pobytu poszukiwanego przestępcy trudno było ustalić.

Treść biuletynów ujęta jest w ramy schematu rzeczowego, który przedstawiał się następująco:

- A morderstwa
- B napady bandyckie
- C duże kradzieże
- D kradzieże drobne
- E sprzeniewierzenia
- F oszustwa
- G poszukiwania zaginionych
- H inne czyny karalne
- I i K sprawy załatwione
- L właściciel poszukuje
- M aresztowania
- N zagubienia paszportów
- O radiotelegramy
- Q sprawy różne
- P zaginieni
- R domy poprawcze, dozór policyjny, areszt².

W 1932 r. powyższy schemat uległ nieznacznym zmianom. W aktach z lat 1914-1918 znajdują się między innymi sprawy z I wojny światowej, tj. ściganie domniemanych szpiegów rosyjskich, sprawy jeńców wojennych przebywających na terenie Niemiec, często uciekających z obozów jenieckich.

W latach następnych są to już akta zawierające korespondencję dotyczącą przestępstw pospolitych i działań związanych ze ściganiem domniemanych sprawców.

W czasach, gdy do władzy doszli naziści, zmieniła się treść biuletynów i z nimi związanych akt. Większość spraw dotyczyła wówczas poszukiwań za Żydami, Cyganami, komunistami, poszukiwano dziennikarzy obcokrajowców, którzy w drodze do innego kraju, jadąc przez Niemcy, zbierają materiały niekorzystne dla faszystowskiego państwa. Nadsyłano w biuletynach spisy zakazanych druków międzynarodowych, szczególnie prasy angielskiej, francuskiej, a także niemieckiej komunistycznej.

1 Dziennik Tygodniowy Departamentu Bydgoskiego nr 36, s. 304.

2 Archiwum Państwowe w Gorzowie (dalej: APG), Akta miasta Brójce (dalej: AMB), sygn. 677.

A oto wybrane ciekawostki dotyczące naszego regionu.

Od 1907 r. występują masowo kradzieże rowerów, które były wówczas wielką atrakcją, jako że weszły do masowej produkcji w II połowie XIX w. w Anglii w firmie „Rover”, a także w Niemczech. Zachował się spis 200 skradzionych rowerów z 1931 r. damskich i męskich, z którego dowiadujemy się, że istniały wówczas następujące marki tych pojazdów: ADLER, ADMIRA, ARKONA, ARTUS, BALTIA, BERGKÖNIG, BRUNHILDA, CORONA, DIAMANT, DIXI, ELFA, ERIKA, EXELSIOR, GERMANIA, HERKULES, IDEAL, KAISER, MARATON, MERKUR, OLIMPIA, STERN, VICTORIA, VELT³.

Ciekawe informacje zawierają biuletyny z lat trzydziestych XX wieku. Biuletyn z listopada 1931 informuje, iż 28 tegoż miesiąca okradziono w Landsbergu mieszkanie pastora. Zabrano kasetę z dużą kwotą pieniędzy, z 50 i 20 markowymi banknotami oraz różnymi monetami, ponadto dużą ilość sreber: 18 łyżeczek do kawy z herbami różnych państw i miast, 49 łyżeczek do herbaty z monogramem „AM” lub bez monogramów, 2 widelce kuchenne, 1 krzyż ametystowy, 1 złotą broszkę, 1 broszkę z emalii z perłami, 2 złote pierścionki, 1 pierścionek z chryzoprasem, 1 z niebieskim oczkiem, 1 skórzaną aktówką, 2 sztangi papierosów, 1 łyżką do sosów, 2 łyżki do kompotu, 2 ciężkie srebrne pierścienie do serwetek, 2 widelce i łyżeczki dziecięce. Uwaga policjanta spisującego straty: „część kosztownych sreber została pozostawiona, co świadczy, że złodziej nie umiał ocenić wartości tych przedmiotów lub, że po prostu nie mógł wszystkiego unieść”⁴.

Jak wynika z Biuletynu z dnia 18 listopada 1931 nr 46, nocą 8 listopada 1931 z okna wystawowego w sklepie jubilerskim w Landsbergu skradziono: 3 złote zegarki męskie (kieszonkowe), 2 zegarki męskie srebrne, 9 zegarków męskich metalowych, 10 zegarków męskich ręcznych, 17 zegarków damskich ręcznych metalowych, 4 zegarki ręczne damskie, złote, 1 złoty pierścień z okruciami brylantów i platynowym podkładem, 1 złoty pierścień z naturalną perłą, 1 złoty pierścień z drobkami brylantów, 7 pierścieni złotych z czerwonymi i zielonymi kamieniami, 10 pozłacanych spinek, 44 pozłacane zawieszki, 12 par pozłacanych kolczyków, 1 parę kolczyków złotych z półszlachetnymi kamieniami, 11 pozłacanych pierścieni, 3 pierścienie złote, 14 pozłacanych koliai, 7 zegarków niklowych, 5 zegarków ze złotym otokiem. Przypadkowi świadkowie stwierdzili, że ktoś podjechał pod sklep motorowerem i złodziej z nim uciekł.

16 lipca 1931 w Landsbergu okradziono sklep konfekcyjny. Zabrano około 21 garniturów męskich, 2 płaszcze, 10 garniturów chłopięcych, 7 ubranek chłopięcych codziennych, 20 par butów męskich brązowych i czarnych, 7 par butów marynarskich, 3 kolorowe kapy, 5 halek damskich, 6 koszul nocnych męskich, 10 koszul nocnych damskich, 8 halek barchanowych, i inne ubrania damskie⁵.

10 kwietnia 1931 rano w Landsbergu między godz. 6 a 10 złodziej otworzył drzwi wytrychem do kliniki prywatnej do dwu pokoi i skradł pieniądze (50 marek) oraz kosztowności. Istnieje podejrzenie, że złodziej jest podróżującym włamywaczem, gdyż podobne włamania miały już miejsce w różnych miejscowościach.

Nocą 3 listopada 1930 w Landsbergu w lokalu HEIMAT przy ul. Strzeleckiej (Schiesgraben) nr 9 było włamanie. Złodziej z pewnością szukał pieniędzy i kosztowności, ale ponieważ nic takiego nie było, zabrał aktówkę, w której były tylko przybory do pisania

3 APG, AMB sygn. 681.

4 Tamże.

5 APG, AMB sygn. 680

i nowy aparat do golenia amerykańskiej firmy „Gilette”, kamień do golenia firmy Wolf i Syn, rzeczy osobiste: 1 spodnie i 3 koszule itp.⁶

Technik Wilhelm Möller urodzony w Nowym Orleanie 2 listopada 1891 roku znalazł się w Landsbergu w 1931 r. i tu oszukiwał, że jest technikiem w pewnej firmie i że firma pokryje koszty jego zakupów. W ten sposób wyłudził palto męskie i przybory kreślarskie i przepadł bez śladu. Möller jest amerykańskim Niemcem, mówi prawdopodobnie 5 językami. Istnieje prawdopodobieństwo, że podobne szwindle dokonuje także w innych miejscowościach.

Pewien handlarz końmi okazał się oszustem. Opowiadał on, że na granicy polskiej można nabyć tanio konie. Handlarz oświadczał, że ma znajomości przy granicy koło Piły, zna człowieka, który tym się zajmuje. Tak namówił rolnika Eckerta z okolic Landsbergu, aby wybrał się z nim po konie, które będą już czekały 18 sierpnia 1932, a są wyjątkowo tanie: 300 marek za konia. Eckert się zgodził. Pojechali rowerem Eckerta ku Pile, ale w okolicy Trzcianki gospodarz miał dość jazdy, dał 50 marek jako zadatek, no i dał swój porządny jeszcze rower, żeby ten mógł dotrzeć do granicy, resztę miał dać 1 października. Brand pojechał i tyle go widziano. Eckert czekał w Trzciance na konie, ale nie doczekał się, natomiast od ludzi się dowiedział, że Brand sprzedał jego rower jakiemuś kolejarzowi za 13 marek, w Pile dokonał sporych zakupów, nabył ubrania męskie i dziecięce i z tym wszystkim uciekł do Polski. Dotychczas mieszkał na stałe w Polsce, gdzie miał zakład przewozowy i jak sam podczas dochodzenia oświadczył, pewnego dnia wyjechał był do Niemiec w poszukiwaniu zarobku. Faktycznie był oszustem i szmuglerem⁷.

W Landsbergu 28 sierpnia 1930 włamano się do pewnego biura, z którego skradziono: kolekcję monet meklemberskich, hannowerskich, oldenburskich i monet z Bremy, jeden ciężki złoty łańcuch do zegarka męskiego, 4 łańcuszki złote o długości 48 cm, złoty zegarek z białym cyferblatem, jeden delikatny łańcuszek do zegarka męskiego składający się z 3 łańcuszków złotych, 1 złoty medalion bogato zdobiony, jedną starą obrączkę ślubną, jeden pierścień łańcuszkowy z oczkiem. Podejrzewano, że sprawcą był mężczyzna 23-24 -etni.

Natomiast 21 września 1930 r. w Landsbergu w nocy skradziono samochód znanej starej marki Stöwerwagen. Następnego dnia znaleziono go w pobliżu leśnictwa we wsii Welmin (Buchwerder) na granicy powiatów Gorzów-Strzelce, gdzie został rozmontowany i skradziono części takie jak, gaźnik, prądnica, aparat rozdzielczy, aparat podciśnieniowy i inne, oraz dokumenty.

Pewien zdemobilizowany po I wojnie światowej podoficer armii niemieckiej, mieszkaniec Landsbergu, znalazł pracę w tutejszym banku. Zatrudniono go na stanowisko kasjera. Miał on rodzinę, żonę i kilkoro dzieci. Trudności wynikające z potrzeby utrzymania rodziny zmusiły go do uzupełniania braków gotówki pieniędzmi z bankowej kasy. Jakiś czas mu się to udawało, aż wreszcie smutna prawda wyszła na jaw. W konsekwencji dwaj policjanci przyszli do banku, żeby aresztować kasjera. Zdesperowany kasjer rzucił się do ucieczki, wybiegł z budynku banku i uciekał intuicyjnie w kierunku Warty, gdyż mieszkał za rzeką. Policjanci, nawołując go, biegli za nim i wtedy uciekinier zdecydował się rzucić do rzeki. Postanowił, jak się okazuje, wpław pokonać Wartę, licząc chyba na to, że policjanci zrezygnują z dalszej pogoni. Efekt tego pomysłu był żałosny. Podczas gdy on w mokrym odzieniu, ratując się przed utonięciem z trudem pokonywał nurt rzeki aby

6 APG, AMB sygn. 681

7 Tamże.

się dostać na drugi brzeg, policjanci przeszli most suchą stopą, czekali go już na drugim brzegu i tu go aresztowali.

Na koniec zainteresować może zawiadomienie Polskiego Vicekonsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Pile, który ku przestrodze informuje tutejszą Dyрекcję Policji o sprawie dotyczącej Mirli Zalzmann, handlującej dziewczętami. Osoba ta jest znana Policji w Sao Paulo w Brazylii. Używa także nazwiska Maria Italiana. Zarzuca się jej handel narkotykami, a także handel dziewczętami. Dnia 17 grudnia 1928 odpłynęła z Brazylii do Europy. Należy do międzynarodowej bandy handlarzy dziewcząt. Oto jej dane: Mirła Salzmann, córka Herszla i Symchi ur. 23 maja 1889 w Pochojnach, gm. Jędrzejów, woj. Kielce, stanu wolnego, wyznania mojżeszowego, wzrost 155 cm, oczy niebieskie, włosy brązowe, na prawym policzku brodawka⁸.

O kolejnej kradzieży informuje dyrektor poczty we Frankfurcie: 19 marca 1928 na dworcu w Strzelcach Kraj. skradziono kasę z pieniędzmi w kwocie 14.800 marek. Podano szczegółowo nominały skradzionych banknotów. Nagroda za pomoc w ujęciu sprawy to 500 marek⁹.

20 lutego 1932 o godz. 18.45 między Gorzowem a Małyszynem jadącego samochodem sklepikiem mieszkańca Landsbergu napadło 4 rowerzystów. Najpierw zażądali papierosów, a gdy ten wyszedł z auta, żeby ich obsłużyć, jeden z nich wyciągnął pistolet i zażądał pieniędzy. Gdy handlarz zaczął wzywać pomocy napastnicy uciekli. Mieli po 22-24 lata¹⁰.

Tajna Policja (gestapo) w Berlinie informuje 5 maja 1937, że duński dziennikarz Josef Petersen (56 lat) podróżuje wraz z żoną z Kopenhagi przez Niemcy do Włoch. Wiąże się to z książką, którą Petersen pisze o nazizmie i faszyzmie.¹¹ Jeśli się u was zjawi należy nas natychmiast zawiadomić i cały czas ich obserwować¹¹.

Dalsze informacje zawarte w aktach pochodzące z lat II wojny światowej to listy gończe poszukujące działaczy Komunistycznej Partii Niemiec, poszukiwania Żydów i Cyganów, osób nielegalnie przekraczających granicę, liczne zgłoszenia kradzieży dowodów osobistych i książeczek wojskowych.

8 Tamże.

9 Tamże

10 Tamże

11 APG, AMB sygn. 684.

DZIENNIK TYGODNIOWY

Departamentu

Bydgoskiego

N^{er.}



36^{ty}.

Dnia 6. Września 1814 roku.

Rada Najwyższa Tymczasowa Xięstwa Warszawskiego.
Chcąc przywrócić bieg czynności, tytułami III., IV. i V. organizacyi Rady Stanu obiętych, postanowiła mianować deputacyją, mającą we wszystkich stosować się do prawideł dla Kommissyji Podatń i Instrukcyi przepisanych.

Z dniem 20. Sierpnia r. b. rozpocznie Deputacyja swe urządowanie w Pałacu Krasieńskich zwanym.

Termin do odwołania się od decyzji Rady Prefekturalnej artykułem 40 Rady Stanu przepisany, poczynąć się będzie dla spraw, w których dla nieczynności Rady Stanu odwołać się do niej strony nie mogły, od dnia ogłoszenia niniejszój uchwały.

Termina zaś dla spraw w biegu będących, dla kontynuacyi Instrukcyi przepisane, zaczną się od dnia wręczenia pisma strony, oświadczającej chęć popierania sprawy.

Interessenci podawać będą pisma swe do Kancellaryi Rady. —

Działo się w Warszawie na Sessyi d. 25. Lipca 1814.

Wawrzecki.

Gross, Sek.

— 304 —

O b w i e s z c z e n i e.

P r e f e k t

D e p a r t a m e n t u B y d g o s k i e g o .

Na stacji w Landsbergu nad Wartą ukradziono Kapitanowi Sadowskiemu z Gwardyi Imperatorskiej, Adjutantowi JW. Generała Miłoradowicza następujące rzeczy.

1. Mundur Oficerski z złotym haftem,
2. Uniform z niebieskim kołnierzem,
3. Rowień z czerwonym kołnierzem,
4. Surdut zielony,
5. Szal Turecki różowy w duże kwiaty,
6. Szkatułka miedziana, w której,
 - a) Złota pieczętka z topasem, na którym krzyż, półksiężyc i strzała wraz z herbem.
 - b) Druga pieczętka z piekiem w korale,
 - c) Order maltański,
 - d) Portret osoby wojskowej owalnie w złoto oprawny, którego drugiey stronie sylwetka damy,
 - e) Obraz drewniany w srebro oprawny do składania, wyobrażający S. Mikołaja, N. Pannę Maryę i 12. Apostołów
 - f) Dwa podobne obrazy, jeden srebrny pozłacany, drugi czarny srebrny, pierwszy wyobraża Anioła Stróża, drugi zmartwychwstanie Chrystusa.
 - g) Złoty pierścień z napisem Paris dnia 18 Marca 1814.
7. Jedwabny haftowany pugilares, w którym wexel od S. Petersburgskiego na 1600. Rubli dla wspomnianego Oficera wydany.
8. Drugi Pugilares, w którym 50 Rubli z asygnacyi i 5 D. w złocie, jako też różne listy.

Oprocz powyżey wyszczególnionych rzeczy skradziono i wiele innych, o których Kapitan Sadowski wspomnieć sobie w ten moment niemoże, gdy na wyszukaniu takowych rzeczy, osobliwie pod liczbą 4 5 i 6 umieszczonych portretów familynych i obrazów świętych, które ma od swych przodków, wiele zależy, przeto Oficer ofiaruje nagrody 600 złotych polskich za odzyskanie tychże.

Prefekt zaleca WW. Podprefektom Prezydentowi w T. Woytom i Burmistrzom, aby iak największego dołożyli starań do wyszukania tych rzeczy, w przypadku gdyby się w obrębie ich

— 305 —

dowania znajdować miały, w razie dostrzeżenia takowych natomiast ie przytrzymać winni i o wynalezieniu Prefektowi donieść, nieysze zaś obwieszczenie do publiczney podać wiadomości.

W Bydgoszczy, dnia 1. Września 1814.

Radoliński, Zastęp. Pref.

Zawadzki, S.

Ceny Soli.
Pre fe kt

Departamentu Bydgoskiego.

Uwiadomia Publiczność w Departamencie Bydgoskim że Soli przez JPanów Fränkel i Léon Mendelsohn w Departamencie Bydgoskim sprzedawaney iest na miesiąc przyszły Wrzesień ta sama iest bieżącym miesiącu Sierpniu.

Również JPP. Kummel i Weychan Sol na Składach Skarbow w Toruniu po złotych polskich 38 w Wrocławku po złotych polskich 39 sprzedawać będą.

W Bydgoszczy dnia 29 Sierpnia 1814.

Radoliński, Zastęp. Pref.

Zawadzki, S.

O b w i e s z c z e n i e.

Pre fe kt

Departamentu Bydgoskiego.

Podług doniesienia W. Podpółkownika Stawatiawa Dowodczy 5. wizyi Armii Rezerwowéy, uszedł z kwatery w okolicy Więcborka porczyk Szrenetów bez odzieży i niewiadomo gdzie się teraz znajduje zaleca przeto Prefekt WW. Podprefektom, Prezydentowi w Toruniu, mistrzom i Woytom, aby tegoż praporczyka iak najściśléy śledzili razie wyszukania go, ma być za Dywizją do Miasteczka Szawel słany, i o tém Prefaktowi Rapport uczyniony. —

W Bydgoszczy, dnia 20. Sierpnia 1814.

Radoliński, Zastęp. Pref.

Szalla, Z. S.

O b w i e s z c z e n i e.

Dyrektor Skarbu publicznego w Deptcie Bydgoskim

Uwiadomia publiczność mianowicie handlem i expedycya towarów przez kraj przechodzących trudniąca się; iż na mocy Uchwały Rady Naywyższej z dnia 8. Lipca r. b. Clo Tranzytowe od towarów